

# Henryk Paprocki

---

## Dziewica Maria w Koranie

---

Elpis 3/5, 98-103

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## DZIEWICA MARIA W KORANIE

W *Koranie* Maria jest traktowana jako „sprawiedliwa, matka Proroka Jezusa”, Jej imieniem nazwano dziewiętnastą Surę; Maria czczona jest jako jedna z najpobożniejszych kobiet, głowa kobiet w raju<sup>1</sup>. Nie mniej jednak wzmianek o Bogurodzicy jest w *Koranie* tylko kilka, przeważnie z informacjami na temat Jezusa. Relacje na temat Zachariasza i Jana wprowadzają w opisy narodzin Jezusa z Marii. Jezus jest zawsze w tych opiszach określany jako „Jezus Syn Marii”<sup>2</sup>. Najpierw jednak jest w *Koranie* mowa o narodzinach i okresie dzieciństwa Marii:

„Oto powiedziała żona Imrana:  
<Panie mój!  
Ja poświęcam Tobie  
to, co jest w moim łonie.  
Przyjmij to więc ode mnie (...),  
Nazwałam ją Marią.  
i oto oddaję ją,  
ją i jej potomstwo,  
Tobie pod opiekę przed szatanem przeklętym!>  
I przyjął ją Pan  
przyjęciem pięknym,

---

<sup>1</sup> M. B. Piotrowski. *Marjam*. [w:] *Islam. Encyklopedyczny słownik*. Moskwa. 1991. s. 158-159; por. literaturę na temat Marii w Koranie: W. Rudolf. *Die Abhangigkeit des Qorans von Judentum und Christentum*. Stuttgart. 1922. s. 75-78; J. von Horowitz. *Koranische Untersuchungen*. Leipzig. 1926. s. 138-140; D. Sidersky. *Les origines des legends musulmanes dans le Coran*. Paris. 1935. s. 142-144; A. J. Wensick. *Concordance et indices de la tradition musulmane*. Leiden 1939. s. 367-370; J. M. Abdeljail. *Marie et le Coran*. Paris. 1951; R. Caspar. *Christologie et mariologie dans l'Islam*. Roma. 1969; J. Nosowski. *Teologia Koranu. Wykład systematyczny*. Warszawa. 1970; R. Paret. *Der Koran. Kommentar und Konkordanz*. Berlin. 1971. s. 64-65, 323-324; J. Wansbrough. *Quranic Studies: Sources and methods of scriptural interpretation*. Oxford. 1977. s. 91; W. Beltz. *Sehnsucht nach dem Paradies*. Berlin. 1979. s. 132-133.

<sup>2</sup> J. Nosowski. *Teologia Koranu. Wykład systematyczny*. Warszawa. 1970. s. 152, 154.

i uczynił, że wyrosła wzrostem pięknym,  
i zaopiekował się nią Zachariasz.  
Za każdym razem, jak wchodził do niej Zachariasz,  
do przybytku świętego,  
znajdował u niej zaopatrzenie.  
Powiedział:  
<O Mario!  
Skąd to przychodzi do ciebie?>  
Ona powiedziała:  
<To jest od Boga> (...).  
I oto powiedzieli aniołowie:  
<O Mario!  
Zaprawdę, Bóg wybrał ciebie  
i uczynił cię czystą,  
i wybrał ciebie ponad kobietami światów.  
O Mario!  
Poddaj się pokornie twemu Panu,  
wybijaj pokłony i skłaniaj się  
wraz z tymi, którzy się skłaniają!> (...)"<sup>3</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że opis ten został przez Mahometa zapożyczony z apokryficznej *Ewangelii Pseudo-Mateusza* (6, 3) i *Protoewangelii Jakuba* (8, 1)<sup>4</sup>. Na uwagę zasługuje stwierdzenie, że Maria jest córką Imrana. Imran (hbr. Amran) był ojcem Mojżesza i Aarona (*Wj* 6, 20). W *Koranie* natomiast jest ojcem Marii i jej siostry Elżbiety, które wraz z Jezusem, Janem Chrzcicielem i jego ojcem Zachariaszem tworzą rodzinę Imrana. Matka Jezusa jest też zwykle utożsamiana z siostrą Aarona i Mojżesza o tym samym imieniu<sup>5</sup>. *Koran* podaje także, że kapłani rzucali trzciny do wody, aby rozstrzygnąć, który z kapłanów ma się opiekować Marią. Los wypadł na Zachariasza, co jest dalekim echem opisu *Protoewangelii Jakuba* (9, 1)<sup>6</sup>. Pozwala to przypuszczać, że Mahomet korzy-

---

<sup>3</sup> Sura III, 35-43. [w:] *Koran*. Z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył J. Bielawski. Warszawa. 1986. s. 65-67 (dalej wszystkie cytaty według tego wydania).

<sup>4</sup> *Apokryfy Nowego Testamentu* pod red. M. Starowieyskiego. Tom I: *Ewangelie apokryficzne*. Lublin. 1980. s. 190, 270.

<sup>5</sup> Sura III, 33 i Sura XIX, 28. [w:] *Koran*. s. 65, 366..

<sup>6</sup> Sura III, 44. [w:] *Koran*. s. 67; por. *Apokryfy Nowego Testamentu*. s. 191.

stał w tym wypadku z nieprecyzyjnych informacji jakichś grup chrześcijan, zamieszkujących Półwysep Arabski. Możliwe też, że w tym wypadku chodzi o podkreślenie faktu, że Maria pochodzi z rodu Imrana<sup>7</sup>.

Następny opis dotyczy Zwiastowania:

„<O Mario!

Bóg zwiastuje ci radosną wieść  
o Słowie pochodzącym od Niego,  
którego imię Mesjasz,  
Jezus, syn Marii.

On będzie wspaniały na tym świecie  
i w życiu ostatecznym,  
i będzie jednym z przybliżonych.  
i będzie przemawiał do ludzi  
już w kołysce, a także jako mąż dojrzały,  
i będzie wśród sprawiedliwych>.

Ona powiedziała:

<O Panie mój!

Jakże będę miała syna,  
skoro nie dotknął mnie żaden mężczyzna?>

Powiedział:

<Tak będzie! Bóg stwarza to, co chce!  
Kiedy On decyduje o istnieniu jakiejś rzeczy,  
to tylko mówi: Bądź!

- i to się staje><sup>8</sup>.

I wspomnij w Księdze Marię!

Oto ona oddaliła się od swojej rodziny  
do pewnego miejsca na wschodzie.

I oddzieliła się od nich zasłoną.

Wtedy posłaliśmy do niej Naszego Ducha  
i On ukazał się jej jako doskonały człowiek.

Powiedziała:

<Szukam schronienia u Miłosiernego przed tobą,

---

<sup>7</sup> M. B. Piotrowski. *Marjam*. s. 159.

<sup>8</sup> Sura III, 45-47. [w:] *Koran*. s. 67-68.

jeśli jesteś bogobojny!>  
On powiedział:  
<Ja jestem tylko posłańcem twego Boga,  
aby dać tobie chłopca czystego>.  
Ona powiedziała:  
<Jakże mogę mieć syna,  
kiedy nie dotknął mnie żaden śmiertelnik,  
ani też nie byłam występna?>  
On powiedział:  
<Tak będzie!  
Powiedział twój Pan:  
To jest dla Mnie łatwe.  
Uczynimy z niego znak dla ludzi  
i miłosierdzie pochodzące od Nas.  
To jest sprawa zdecydowana!>  
I poczęła go,  
i oddaliła się z nim w dalekie miejsce”<sup>9</sup>.

*Koran* poświęca także uwagę narodzinom Jezusa, jednak informacje na ten temat są zapożyczone z apokryficznej *Ewangelii Pseudo-Mateusza* (20, 2):

„I doprowadziły ją bóle porodowe  
do pnia drzewa palmowego.  
Powiedziała:  
<Obym była umarła przedtem;  
obym była całkowicie zapomniana!>  
Wtedy będące u jej stóp dziecko  
zawołało do niej:  
<Nie smuć się!  
Twój Pan umieścił u twych stóp strumyk.  
Potrząśnij ku sobie pień palmy,  
ona ci zrzuci świeże, dojrzałe daktyle.  
Jedz, pij i daj oczom ochłodę>”<sup>10</sup>.

---

<sup>9</sup> Sura XIX, 16-24. [w:] *Koran*. s. 365.

<sup>10</sup> Sura XIX, 23-26. [w:] *Koran*. s. 365-366; por. *Apokryfy Nowego Testamentu*. s. 226.

*Koran* wspomina również o jakiejś niesprecyzowanej bliżej kalumni przeciwko Marii:

„Powiedzieli przeciw Marii  
kalumnię straszną,  
i za to, że powiedzieli:  
<Zabiliśmy Mesjasza, Jezusa, syna Marii,  
posłańca Boga>  
- podczas gdy oni ani go nie zabili,  
ani go nie ukrzyżowali,  
tylko im się tak zdawało”<sup>11</sup> .

Rola Marii jest też podkreślona w Surze IV, która stwierdza wyraźnie, że nie można uczynić niczego złego ani Jezusowi, ani Jego Matce:

„Zaprawdę Bogiem jest Mesjasz, syn Marii!  
Powiedz:  
<Któż ma możliwość uczynić coś przeciw Bogu,  
jeśli On zechce zgubić Mesjasza, syna Marii,  
jak również jego Matkę>”<sup>12</sup> .

Podkreślono również świętość Marii:

„Mesjasz, syn Marii, jest tylko posłańcem,  
tak jak już przed nim byli posłańcy,  
a jego Matka była kobietą świętą”<sup>13</sup> ,

oraz świętość Jej Rodziców:

„O sestro Aarona!  
Twój ojciec nie był złym człowiekiem  
i matka twoja nie była występna”<sup>14</sup> .

---

<sup>11</sup> Sura IV, 157. [w:] *Koran*. s. 121-122.

<sup>12</sup> Sura V, 17. [w:] *Koran*. s. 130.

<sup>13</sup> Sura V, 75. [w:] *Koran*. s. 141-142.

<sup>14</sup> Sura XIX, 28. [w:] *Koran*. s. 366.

*Koran* traktuje Jezusa i Jego Matkę jako szczególne osoby, które są znakiem dla ludzkości:

„I uczyniliśmy syna Marii i jego matkę znakiem.  
Daliśmy im schronienie  
na wzgórzu spokojnym i obfitym w źródła”<sup>15</sup>.

Równocześnie *Koran* zdecydowanie odrzuca bóstwo Jezusa, akcentując, że jest „Słowem złożonym Marii”:

„Mesjasz, Jezus syn Marii,  
jest tylko posłańcem Boga;  
i Jego Słowem, które złożył Marii,  
i Duchem, pochodzącym od Niego”<sup>16</sup>,

oraz odrzuca chrześcijański dogmat trynitarny:

„O Jezusie, synu Marii!  
Czy ty powiedziałeś ludziom:  
<Bierźcie mnie i moją matkę  
za dwa bóstwa, poza Bogiem>” (...)”<sup>17</sup>.  
„Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli:  
Zaprawdę Bóg – to trzeci z trzech”<sup>18</sup>.

Według *Koranu* chrześcijańska Trójca Święta „składa się” z Ojca, Marii i Jezusa. Można przypuszczać, że w tym wypadku w *Koranie* znalazły odbicie poglądy jakiejś sekty lub też na takie ujęcie problematyki trynitarniej wpłynął rozwinięty w chrześcijaństwie kult maryjny.

Wszystko to pozwala stwierdzić, że kilka informacji o Marii, zawartych w *Koranie*, pozostaje pod wpływem apokryfów i zawsze informacje te są powiązane z osobą Jezusa, uważanego za Proroka.

---

<sup>15</sup> Sura XXIII, 50. [w:] *Koran*. s. 412.

<sup>16</sup> Sura IV, 171. [w:] *Koran*. s. 124.

<sup>17</sup> Sura V, 116. [w:] *Koran*. s. 150.

<sup>18</sup> Sura V, 73. [w:] *Koran*. s. 141.